

Ocena dorobku naukowego dra Macieja Muskały w związku z Jego ubieganiem się o stopień doktora habilitowanego.

1. Uwagi wprowadzające.

Pedagogika interesująca się zagadnieniami pierwotnie należącymi do przedmiotu kryminologii i penitencjarystyki od przeszło stu lat z dużą determinacją wzbogaca ten dorobek teoretyczny i badawczy o własny aspekt ich oglądu konstruując i proponując pedagogiczne koncepcje naprawczej ingerencji w sytuacje życiowe osób ujawniających swoim zachowaniem lekceważenie i przekraczanie norm stanowiących społecznościowy (lokalny, grupowy) i państwowy ład społeczny.

Propozycjom tym towarzyszy intencja przywracania, zachowania i nierzadko korygowania owego porządku społecznego, zagrożonego w swoich podstawach i wyrazie między innymi postępującą ekspozycją owych zachowań a wyznaczonego zarówno tradycją, obyczajem (prawem naturalnym – W. G. Sumner), jak i literą stanowionego w państwie prawa, inspirowana i wzbogacana także postępującą (zbyt często tylko deklarowaną) humanizacją (demokratyzacją) relacji i stosunków społecznych - także tych na styku: obywatele i ich państwa a ściślej rzecz ujmując – jego konstytucyjnych podstaw i instytucjonalnych form ich zachowania i respektowania.

Zyskują one – owe propozycje - swoje uzasadnienia w leżącej u ich podłoża ideologicznej wizji „porządnego człowieka” i „prawnego obywatela”. Rzecz jasna wizji zmiennych stacjonarnie i historycznie, bowiem identyczne zachowania społeczne raz są kwalifikowane w owych porządkach jako czyny chroniące cenione sobie w nich wartości i wyznaczonymi nimi porządki społeczne a raz jako zdarzenia im zagrażające (H. S. Becker, 2009).

Ambiwalencja w kwalifikowaniu czynu, czy zachowania podmiotowego rodzi szereg rozmaitej natury dylematów, wśród których za najbardziej istotny uznać trzeba ich dezorientującą osoby społeczne funkcję w aktualnie obowiązujących i godnych respektowania aksjonormatywnych podstawach ładu społecznego, a to z kolei wiedzie ku wzrostowi – w danym układzie społecznym – stanu określonego przez E. Durkheima – mianem anomii. Nie ulega wątpliwości to, iż sytuację taką wyzwała i wzmacnia również z jednej strony gwałtowny dynamizm zmian ekonomicznych i kulturowych (szczególnie w sferze obyczajności), z drugiej zaś manipulowanie przez podmioty władzy nie tylko sytuacją ekonomiczną lecz zwłaszcza stanem prawnym (w tych państwach, w których nie zyskują one – owe podmioty - niewymuszonego aparatem ucisku wsparcia czy akceptacji przez ich obywateli, względnie gdy oczekiwania i rozbudzone dążenia obywateli - w masowej skali- nie znajdują warunków czy możliwości swojego urzeczywistnienia).

Takie stany rzeczy, dokumentowane materiałem historycznym i socjologicznym, rodzą obszary podmiotowo i społecznie doświadczanej biedy zarówno socjalnej jak i zwłaszcza prestiżowej, skutkującej deprywacją potrzeb i wyzwoloną nią frustracją (K. Marks, R. K. Merton i in.). Powstrzymywanie się osób społecznych od zachowań ignorujących normy pierwotnie stanowione obyczajem i prawem w takiej sytuacji co prawda jest możliwe, i najczęściej ze znacznym heroizmem ujawniane incydentalnie (L. Kohlberg, 1984) wszakże w skali społecznej rodzą zjawiska autodestrukcyjne, frustracyjne (lęki, ucieczki w uzależnienia, próby i zamachy samobójcze), agresywne - skutkujące protestami, buntem i rewolucyjnym zamętem a zwłaszcza, co nas tu bardziej interesuje, zdynamizowaniem zachowań kwalifikowanych jako przestępcze (np.: D. Nelken 1994; N. Christie, 2004; S. Walklate 2011; B. Hołyst 2000).

Konceptje pedagogiczne zmierzające do ograniczania owych stanów rzeczy – pojawiających się w społeczeństwach „upaństwowionych”, szczególnie takich, które doświadczają z jednej strony sytuacji jawnego bądź skrytego lekceważenia konstytucyjnych regulacji swojego funkcjonowania z drugiej zaś podejmowania również kamuflowanych wysiłków w kierunku skryminalizowania i sprizonizowania życia społecznego, mimo leżących u ich podstaw zasadnych koncepcji teoretycznych i empirycznie zweryfikowanych przesłanek - mogą i najczęściej zawiodą w osiągnięciu zawartej w nich obietnicy pomyślnego rozwiązania doświadczanego społecznie problemu przestępczości i indywidualnie ujawnianych zachowań przestępczych (np. D. Woźniakowska – Fajst (w), K. Buczkowski i inni, 2013, B. Hołyst 2013;2015].

W pewnym sensie uniwersalnym i tym samym niebudzącym wątpliwości przykładem ograniczonego sprawstwa tego rodzaju regulacji życia społecznego może być i jest spodziewana i dozorowana instytucjonalnie siła skutecznego oddziaływania prewencyjnego n a k a z ó w i z a k a z ó w zawartych w dekalogu religii chrześcijańskich, swoistej obyczajowo - prawnej regulacji (wzorowania) zachowań i stosunków społecznych, które mimo intensywnych, trwałych i nawet

zinstytucjonalizowanych zabiegów socjalizacyjnych i stosowania w masowej skali wyrafinowanych: realnych i ideacyjnych kar za przekraczanie zawartych w nim norm, nie przynoszą spodziewanego, a zakładanego sprawstwa (R. Boudon, 2013). Nie znamy także, jak dotychczas, takich formalno-prawnych regulacji życia społecznego, które wykluczyłyby przekraczanie zawartej w nich wizji i praktyki jego porządkowania.

Mimo tego gromadzonego już poprzez tysiąclecia doświadczenia społecznego o zawodnej funkcji prewencyjnej jakichkolwiek rozwiązań obyczajowo- prawnych regulacji życia społecznego ich twórcy i propagatorzy nie ustają w wysiłkach poszukiwania instrumentów czy środków jeśli nie rozwiązujących problemu przestępczości to przynajmniej wpływających na jego znaczące ograniczenie. Co może dokumentować podzielaną w nich tęsknotę za w pełni uporządkowanym i respektowanym ładem, uwzorowanym według zasad zawartych w tych projektach.

Przedłożona do oceny monografia Pana dra Macieja Muskały – pedagoga, penitencjarysty o orientacji kryminologicznej zmierza w swoich intencjach do zaproponowania właśnie takiego, w miarę pomyślnego rozwiązywania owego problemu jakim jest przywołana i wyeksponowana w niej *k o n c e p c j a i i n t e n c j a* ograniczania indywidualnie i społecznie ujawnianych i doświadczanych *z a c h o w a ń p r z e s t ę p c z y c h*. W dorobku polskiej pedagogiki penitencjarnej i resocjalizacyjnej, jest propozycją nowatorską, poszukującą rozwiązania zmierzającego (przynajmniej w zawartej w niej intencji) ku gruntownej weryfikacji Martinsonowskiej – pesymistycznej tezy, o bezskuteczności wszelkich podejmowanych w praktyce resocjalizacyjnej wysiłków naprawczych osób uznanych przez sądownictwo danego państwa za przestępcze.

2. Biografia naukowa pana dra Macieja Muskały.

Pan dr Maciej Muskała jest absolwentem Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, w którym, w roku 1993 kończy studia magisterskie na kierunku pedagogicznym i w tym roku zostaje zatrudniony na etacie asystenta w Zakładzie Resocjalizacji na Wydziale Studiów Edukacyjnych UAM, w którym przygotowuje, pod kierunkiem prof. dra hab. Wiesława Ambrozika i broni w roku 2002, rozprawę doktorską poświęconą problematyce więzi, a raczej jej dystrofii, doświadczanej przez recydywistów, ze środowiskami ich życiowej aktywności, uzyskując stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Recenzentami pomyślnie obronionej wówczas dysertacji doktorskiej byli znani i uznani penitencjaryści: prof. dr hab. Henryk Machel i prof. dr hab. Piotr Stępniaak. Dysertacja doktorska, po stosownej redakcji autorskiej została opublikowana w roku 2006 pod tytułem: *Więź osadzonych recydywistów ze środowiskiem*.

Podjęta i zaprezentowana w niej problematyka zarówno w tamtym czasie jak i po upływie kolejnej dekady nie traci na swojej aktualności. Bowiem w dalszym ciągu osoby

osadzane w zakładach karnych w Polsce, i nie tylko w naszym kraju, doświadczając sytuacji, znacznej względnie radykalnej izolacji społecznej w zasadzie mają zdecydowanie ograniczone szanse na s p o d z i e w a n y s p o ł e c z n i e pomyślny powrót do społeczeństwa poprzez swoje środowiska przedpenitencjarnej aktywności życiowej, a także poprzez nawiązywanie relacji i spodziewanych więzi z kontrolowanym przez instytucje karnej izolacji środowiskiem pozawięziennym w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności (W. Ambrozik 2001). Tym bardziej, co wykazał autor wskazanej monografii, w przeważającej mierze są to osoby bezrobotne i bez zasiłku (rzecz dotyczyła recydywistów). Legitymują się one wykształceniem przeważnie zawodowym, w 1/3 niepełnym i podstawowym. W przeszło 80 % były to osoby samotne (kawalerowie, osoby rozwiedzione), nieomal w 50% - bezdzietne, wywodzące się głównie z rodzin pełnych – bez klarownej orientacji badacza w ich kondycji socjalizacyjnej i sytuacji egzystencjalnej w środowiskach ich bytowania (materiał badawczy bazował na danych uzyskanych z badania sondażowego, na próbie wyłonionej z bliżej nieokreślonej populacji).

Tak więc podniesiona przez autora tej publikacji kwestia dotyczyła w zasadzie osób chwiejnie lub w ogóle niestabilizowanych życiowo, bez wcześniejszego zakorzenienia w społecznych środowiskach asocjacyjnych a więc takich, w których mamy do czynienia z pełną lub wystarczającą dla zachowania respektowania ładu społecznego – stanowionego literą prawa - orientacją ich członków i tworzonych przez nich struktur np. rodzinnych, sąsiedzkich, zawodowych, itp. Podejmowane w zakładzie karnym – w trakcie odbywania przez badane osoby kary pozbawienia wolności – próby rekonstrukcji doświadczanych przez nich przed więziennych więzi z towarzyszącą im troską o ich uformowanie w postać aprobowaną społecznie wydaje się być obiecującym resocjalizacyjnie działaniem – jednak ich sprawczą funkcję można by było zweryfikować dopiero w toku śledzenia losów życiowych byłych i aktualnych recydywistów, a realizacji takich badań autor recenzowanej monografii wówczas nie planował.

Wszakże opublikowanie wyżej wskazanej monografii, o czym świadczą jej liczne cytowania, przyczyniło się nie tylko do zwrócenia uwagi na sygnalizowany w niej problem lecz niewątpliwie inspirowało do podejmowania i kontynuowania dalszych badań nad rolą czy znaczeniem resocjalizacyjnym pedagogicznego projektowania i praktykowania procedur identyfikowania osób osadzonych w zk ze środowiskami i grupami ich pomyślniej społecznej integracji. Ich kontynuację dokumentują kolejne publikacje dra M. Muskały – zatrudnionego i funkcjonującego zawodowo we wskazanym Zakładzie i Wydziale na etacie adiunkta uobecniając akceptująco Jego osobę i dokonania twórcze, w naukowych środowiskach pedagogiczno – penitencjarnych w kraju i po części już za granicą.

Poza głównym miejscem i środowiskiem swojego zatrudnienia dr M. Muskała od 2002 do 2015 roku był zatrudniony również w Wyższej Szkole Humanistycznej w

Lesznie, początkowo na etacie wykładowcy a od roku 2007 – docenta, w której poza kursowymi wykładami przez cały czas swojego w niej zatrudnienia prowadził seminaria licencjackie i magisterskie z pedagogiki resocjalizacyjnej, doskonaląc swoje kompetencje merytoryczne i zwłaszcza nauczycielskie.

W okresie swojej, w tym czasie, aktywności twórczej dr M. Muskała publikuje 6 artykułów autorskich w czasopiśmie: *Studia Edukacyjne* i jeden współautorski z A. Barczykowską, w których sukcesywnie podnosi i prezentuje problematykę pedagogiczno – penitencjarną interesując się także doświadczeniami w pracy socjalnej (resocjalizacyjnej) instytucji resocjalizacyjnych Anglii, Walii i Ameryki Płn. Problematyka ta będzie obecna również w innych – w liczbie 26 – publikacjach autorskich i współautorskich dra M. Muskały pomieszczonych w czasopismach krajowych i zagranicznych a także w opracowaniach zwartych redagowanych przez uznanych w kraju i za granicą pedagogów – penitencjarystów (m. in.: W. Ambrozika, P. Stępniaaka, H. Machela, B. Urbana, M. Konopczyńskiego i innych).

Podjęmowana i prezentowana w tych publikacjach problematyka koncentruje uwagę czytelników na kilku kluczowych zagadnieniach. Jest to przede wszystkim kontynuacja wcześniej realizowanych zainteresowań autorskich problematyką więzi osób osadzonych w zk ze środowiskami pozawięziennymi i ich znaczeniem w procesie resocjalizacji takich osób. Poświęcił jej autor – poza wskazaną monografią – pięć artykułów opublikowanych w latach 2004 – 2009 (w tym jeden współautorski).

Drugim obszarem swoich zainteresowań poznawczych, w ocenianym okresie, uczynił dr M. Muskała problematykę, zjawisko i problem niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży oraz podejmowane wobec nich, w środowiskach ich życiowej aktywności i w warunkach instytucjonalnych, działania naprawcze. Tej problematyce poświęcił autor siedem swoich i współautorskich publikacji między innymi przy okazji włączenia się do współrealizacji stosownych projektów badawczych, udziału w konferencjach krajowych i zagranicznych, w rozlicznych formach aktywności publikacyjnej i zaangażowaniu eksperckim – doradczym.

Wreszcie kolejnym, podjętym i realizowanym z powodzeniem obszarem zainteresowania poznawczego przez Pana dra M. Muskałę, w ocenianym czasie, była problematyka dotycząca resocjalizacyjnej efektywności pedagogicznych ingerencji w praktykę penitencjarną, którą prezentował On, w tym okresie, w 11 publikacjach (w tym 8 autorskich i 3 współautorskich), wskazując w nich także na doświadczenia w pracy resocjalizacyjnej więziennictwa anglosaskiego i amerykańskiego. Teksty te zostały zebrane, dopełnione, zredagowane i opublikowane, we współautorskiej monografii w roku 2015, w Wydawnictwie Naukowym UAM, przygotowanej przy współudziale p. dr A. Barczykowskiej i p. dr S. Dzierżyńskiej – Beres pod tytułem: *Systemy oddziaływań resocjalizacyjnych Anglii i Stanów Zjednoczonych Ameryki* – recenzowanej wydawniczo przez p. prof. M. Konopczyńskiego.

To obszerne studium prezentujące kompendium wiedzy o genezie anglosaskiego systemu resocjalizacyjnego, stosowanej w nim metodologii szacowania ryzyka i potrzeb, zarówno w odniesieniu do populacji młodocianych sprawców czynów karalnych i stosowanych wobec nich praktyk resocjalizacyjnych, jak i osób dorosłych, resocjalizowanych probacyjnie w środowiskach swojej życiowej aktywności oraz w warunkach penitencjarnych. Opracowanie dopełniają **mini monografie wybranych, zinstytucjonalizowanych form profilaktyki, probacji i resocjalizacji** osób przestępczych i zagrożonych moralnie i witalnie (np. takie formy jak: Glen Mills School, Aldin House i in.). Charakteryzuje je wyjątkowa staranność w opisie uwzględnionych przez autorów praktyk profilaktycznych, probacyjnych i resocjalizacyjnych, ujawniająca znaczną erudycję autorów poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów tego studium i ich niekwestionowane kompetencje w podejmowaniu analiz porównawczych z tego rodzaju praktykami i problemami rodzimymi, znacząco dopełniające dorobek polskiej kryminologii (B. Hołyst, A. Bałandynowicz) oraz pedagogiki penitencjarnej i resocjalizacyjnej (B. Urban, W. Ambrozik, M. Konopczyński). Studium to niewątpliwie dokumentuje znaczne i dynamiczne postępy w doskonaleniu merytorycznym, erudycyjnym i redakcyjnym wszystkich autorów tego opracowania, a wśród nich także dra M. Muskały.

Ten trop w orientowaniu i doskonaleniu swoich kompetencji poznawczych i aplikacyjnych dr M. Muskała kontynuuje w swoich teoretycznych dociekaniach i inspirowanych nimi badaniach terenowych co dokumentuje Jego kolejna publikacja z roku 2016: „Odstępianie od przestępczości” w teorii i praktyce resocjalizacyjnej, wskazana przez jej autora jako g ł ó w n e p o d k t o r a c i e i o r y g i n a l n e p r z e d m i o t o w o osiągnięcie w swojej twórczości i dorobku naukowym (w rozumieniu art. 16 ust. 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku O stopniach naukowych i tytule naukowym).

W sumie więc dorobek publikacyjny dra M. Muskały zarówno w wymiarze ilościowym (47 publikacji), jak i jakościowym prezentuje się znakomicie, dokumentując godną podkreślenia dynamikę Jego rozwoju naukowego, spójność tematyczną podejmowanych w nim zagadnień, sukcesywne doskonalenie i wzbogacanie merytorycznych i po części metodologicznych kompetencji Habilitanta w obszarze pedagogicznie zorientowanej problematyki penitencjarno – resocjalizacyjnej, nawiązującej i uwzględniającej równocześnie do aspektu i dokonań nauki kryminologicznej. Sumaryczny wskaźnik aktywności publikacyjnej Habilitanta, w ocenianym czasie, obliczony w oparciu o kryteria zawarte w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (z dnia 13 lipca 2012 roku), w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym, kształtuje się w granicach 190 punktów – a więc nieomal dwukrotnie przekraczając zwyczajowo wykazywany w tego rodzaju procedurach a osiągnany poziom, przez osoby ubiegające się o ten awans naukowy.

Pan dr Maciej Muskała w latach 2006 – 2010 brał aktywny udział w realizacji prac kilku zespołów badawczych, między innymi w pracach Zespołu Badawczego: Zaburzenia procesu socjalizacji dzieci i młodzieży województwa wielkopolskiego, kierowanego przez prof. dra hab. Stanisława Kowalika oraz w realizacji grantu MN i SzW (N 107 023 31/2734) - z własnym projektem badawczym - poświęconym prezentacji i analizie porównawczej problemów młodzieży polskiej, czeskiej, niemieckiej i holenderskiej zdobywając i ugruntowując umiejętność funkcjonowania w doraźnie funkcjonującym zespole badawczym, weryfikując oraz dopełniając w ten sposób swoje kompetencje naukowo- badawcze sukcesywnie pozyskiwane i wzbogacane w zespole kierowanym przez kierownika Zakładu Pedagogiki Resocjalizacyjnej p. prof. dr hab. Wiesława Ambrozika.

W omawianym tu okresie kształtowania swojej biografii naukowej p. dr M. Muskała doskonalił swoje kompetencje naukowe uczestnicząc między innymi w pracach Seminarium naukowego: Problemy rozwoju i awansu młodych naukowców – prowadzonego z inicjatywy Zespołu Pedagogiki Resocjalizacyjnej KNP PAN; któremu to Zespołowi także sekretarzuje; oraz w trzech seminariach bolońskich – organizowanych przez Wydział Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu. To również liczne aktywne uczestnictwo w krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, w liczbie 20, w których podejmuje także – przynajmniej w niektórych – funkcje ich sekretarza.

Tak więc b i o g r a f i a n a u k o w a p. dra M. Muskały prezentuje się nadzwyczaj obiecująco dla Jego aktualnego i perspektywicznego rozwoju jako akademickiego pracownika naukowego. Dopełnia ją i wzmacnia merytorycznie zaangażowanie Habilitanta w akademicki proces edukacyjny. W ramach swoich powinności nauczycielskich podejmuje On między innymi i prowadzi zajęcia dydaktyczne ze studentami pedagogicznych specjalności resocjalizacyjnych i słuchaczami podyplomowych studiów Profilaktyki i Resocjalizacji z takich przedmiotów jak:

- Metodyka pracy opiekuńczo – wychowawczej, profilaktycznej i resocjalizacyjnej,
- Systemy resocjalizacji na tle porównawczym,
- Patologie społeczne,
- Seminaria magisterskie (Habilitant jest promotorem przeszło 100 prac magisterskich i prawie 70 prac licencjackich studentów kończących wyżej wskazane specjalności pedagogiczne).

Decyzją Rady Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM została Mu powierzona również funkcja promotora pomocniczego pracy doktorskiej p. mgr Ewy Flagi, realizowanej na tym wydziale.

W ramach realizacji projektu badawczego N107 023 31/2734 Społeczno – edukacyjne konstrukcje sukcesu życiowego uczestniczy Habilitant w dwóch studyjnych wyjazdach zagranicznych do Heidelbergu i Pragi. Rada Wydziału Studiów Edukacyjnych powierza również Habilitantowi – wielokrotnie – pełnienie funkcji opiekuna roku studiów stacjonarnych i zaocznych. Pan dr Maciej Muskała w całym ocenianym okresie

swojej biografii naukowej – zawodowej – angażuje się w prace licznych wydziałowych i uczelnianych komisji, pełniąc między innymi funkcję Pełnomocnika Dziekana WSE ds. Programów Studiów uzyskując dowody uznania swojego w nich uczestnictwa w postaci licznych nagród JM Rektora UAM i Dziekana WSE. Wyrazem uznania kompetencji naukowych Kandydata i Jego zaangażowania w ogólnopolskich gremiach pedagogów resocjalizacyjnych jest Jego wybór na funkcję Przewodniczącego Koła Młodych Pracowników Nauki – funkcjonującego przy Zespole pedagogów resocjalizacyjnych KNP PAN i na funkcję sekretarza tego Zespołu.

Biorąc pod uwagę wyżej wskazane osiągnięcia Habilitanta – dokumentujące Jego dynamiczny i konsekwentnie ukierunkowany na doskonalenie swoich kompetencji naukowych w obszarze zainteresowań i dokonań pedagogiki resocjalizacyjnej - stwierdzam, że w tym zakresie s p e ł n i a On ustawowe wymogi awansu zawodowego do stopnia doktora habilitowanego.

3. Ocena monografii autorskiej Habilitanta pt: „Odstąpienie od przestępczości” w teorii i praktyce resocjalizacyjnej. Poznań 2016, ss. 293, jako wskazanego przez Niego zasadniczego osiągnięcia naukowego.

Na liczącą prawie 300 stron monografię habilitacyjną p. dra Macieja Muskały składają się, poza wstępem, zakończeniem i wykazem cytowanych w niej źródeł trzy zasadnicze rozdziały:

- 1) poświęcony rozważaniom nad stanem e f e k t y w n o ś c i starań resocjalizacyjnych aktualnie podejmowanych i stosowanych wobec osób przestępczych ukaranych pozbawieniem wolności względnie dozorowanych w warunkach pół- i wolnościowych, a w zasadzie z ł u d n o ś c i zawartej w nich intencji resocjalizacyjnej takich osób a obecnej w dotychczas stosowanych, w warunkach izolacji penitencjarnej, praktyk określanych jako resocjalizujących (ss. 17 – 59),
- 2) koncentrujący uwagę czytelnika na próbach poszukiwania łagodzenia i rozwiązania (optymalizowania) tego problemu, przy założeniu potrzeby zachowania funkcji resocjalizacyjnej wobec osób uznanych sądownie za przestępcze (ss. 59 – 131)
- 3) proponujący modną, a więc lansowaną we współczesnym dyskursie kryminologicznym i poniekąd pedagogicznym, koncepcję rozwiązywania tego problemu sygnowane hasłem: desistance from crime - czyli odstąpienia od popełniania czynów przestępczych (przez osoby, którym dotychczas udowodniono sądownie popełnianie takich czynów i ponoszących za te czyny stosowne konsekwencje karne – głównie w postaci karnej izolacji więziennej aczkolwiek nie tylko takiej) po poddaniu się w warunkach izolowanych karnie stosownym procedurom „naprawczym” (ss. 131 – 221).

Już sam tytuł ocenianej rozprawy, a w zasadzie zawarte w nim oczekiwanie, może wzbudzać zrozumiały niepokój czytelnika swoją radykalną i dotychczas zaledwie

incydentalnie dokumentowaną empirycznie, a tym samym niedostatecznie zweryfikowaną nadzieją na spodziewany sukces resocjalizacyjny – świadomym i umotywowanym odstępowaniem osób odbywających karę penitencjarną, od kontynuacji swojego dotychczas ujawnianego przestępczego stylu życia. Jednak uważna lektura monografii przywraca tej nadziei zracjonalizowaną i wysoce prawdopodobną postać – przynajmniej skłaniającą do podejmowania i kontynuowania procedur zmierzających do zweryfikowania warunków czy możliwości jej osiągnięcia.

Jest ona tym bardziej godna uwagi, że w zasadzie w swojej rudymen tarnej postaci jest już praktykowana i osiągnięta również w warunkach i sytuacjach obecnych w polskich, i nie tylko rodzimych, zakładach karnych, przyjmując założenie, że znaczna część osób skazanych po odbyciu kary pozbawienia wolności nie wraca do nich – także takich, które w swojej dotychczasowej biografii preferowały przestępczy styl życia i rozwiązywania swoich problemów egzystencjalnych. Można zatem założyć, że i dotychczas w warunkach rodzimych zakładów karnych mamy do czynienia ze zjawiskiem i procesem resocjalizacji tak jak jest on pojmowany również przez pedagogów. Wszakże w polskich, i nie tylko rodzimych zakładach karnych, podejmuje się działania określane i dekretowane jako resocjalizacyjne, które pozostają takimi tylko w intencji swoich autorów względnie przydawane jest im inne, niż pedagogiczne znaczenie. Można w tym fakcie (nieadekwatności intencji czy nadziei resocjalizacyjnej z jej rzeczywistymi efektami) poszukiwać zasadniczej przyczyny kształtowania się i stabilizowania populacji osób osadzanych w zakładach karnych.

Rozważeniu tego zagadnienia poświęconego próbie opisu i wyjaśnienia zjawiska kształtowania się populacji osób osadzanych w zakładach karnych poświęca Habilitant pierwszą część swojej monografii. Znajdujemy więc w niej rozważania poświęcone ukazaniu i odsłonięciu intencji resocjalizacyjnej (jej rozumienia, interpretowania i dekretowania) podmiotów stanowiących tak zwaną z a ł o ż o n ą f u n k c j ę i n s t y t u c j i k a r n e j i z o l a c j i. Nie ma w nim ubolewania nad indolencją resocjalizacyjną zakładów karnych, lecz spotykamy w nim wysoce zracjonalizowaną i popartą wiarygodnymi argumentami analizę przyczyn ich niskiej bądź niedostatecznej efektywności resocjalizacyjnej w obecnym kształcie ich standardowego urządzenia i funkcjonowania, ze szczególnym zaakcentowaniem swoistego zamieszania terminologiczno – pojęciowego towarzyszącego formalno – prawnym regulacjom owej funkcji zakładów karnych a jej pedagogiczną identyfikacją i interpretacją (zjawisko tak zwanej jurysprudencji pojęciowej – s. 33).

W rozdziale tym autor poddaje także wnikliwej analizie i ocenie alternatywne (w znacznej mierze pozorne) wobec kary izolacji więziennej propozycje i próby ich zastosowania w praktyce resocjalizacyjnej jako spodziewanego panaceum na obniżenie populacyjności osób osadzonych w zakładach karnych, a w zasadzie jak dotychczas chybione próby przełamania ich indolencji resocjalizacyjnej – pojmowanej pedagogicznie (zjawisko określane mianem – net-wideningu, poszerzanie sieci

powiązań osób skazanych ze środowiskiem pozawięziennym, koncepcja justice reinvestment, itp). Problem „obłożenia „zakładów karnych w Polsce – na co wskazuje autor – komplikuje zasadniczo perspektywa przejścia w niedługim już czasie Polaków odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych na terenie Unii Europejskiej i około 70 tys. osób oczekujących obecnie na wolności na zastosowanie wobec nich tej – jak ją określa autor „królowej kar”. Końcowe fragmenty tego rozdziału poświęca autor – zasadnie – kwestii populizmu penalnemu jako determinancie współwyznaczającej statystykę (jej strukturę i dynamikę) osób osadzonych w zakładach karnych w Polsce w ostatnich latach, plasującej nasz kraj w czołówce krajów Unii Europejskiej co do liczby takich osób przypadających na 100 tys. mieszkańców analizując w nim czynniki wywierające wpływ na poziom punitowności polskiego wymiaru sprawiedliwości poddającego się – jak zwykle – naciskom czy wpływom podmiotów politycznych wykorzystujących w swoich strategiach sprawowania władzy instrumenty wywołujące zjawisko zwane w literaturze przedmiotu mianem – moral panic.

Zasadnicze pytanie na jakie autor poszukuje odpowiedzi w drugim rozdziale ocenianej monografii dotyczy kwestii wskazania, scharakteryzowania i określenia potencjału i rzeczywistego znaczenia resocjalizacyjnego tak zwanych podmiotowych (osobowych) determinant powodzenia w przedsięwzięciach resocjalizacyjnych podejmowanych w warunkach zakładów karnych wobec osadzonych w nich osób jako swoistej szansy czy nadziei na wzmożenie potencjału resocjalizacyjnego starań podejmowanych głównie w warunkach zakładów karnej izolacji.

Wśród wielu z nich w pierwszej kolejności autor poddaje rozważeniu kwestię przymusu i dobrowolności (motywacji – wg wybranych teoretycznych modeli) oraz gotowości takich osób do zmiany dotychczas doświadczanego i konstruowanego przez nich przestępczego stylu życia analizując ten problem w kategoriach moralnych (kwestia godności podmiotowej i swobód obywatelskich) przywołując i rozważając argumenty przemawiające za ograniczonym charakterem ludzkiej autonomii opowiadając się i uzasadniając potrzebę jakiejś formy (relatywizm) resocjalizacyjnego interwencjonizmu i zwłaszcza terapeutycznego. Kolejnym warunkiem pomyślnej resocjalizacji osób przestępczych rozpatrywanym i uzasadnianym przez autora jest jego zdaniem – dobra diagnoza. Istota tego warunku polega na zdobyciu przez podmiot resocjalizujący wiedzy o: *... indywidualnych sposobach zachowania (skazanego – JM) w różnych okolicznościach i środowiskach – ustalenie symptomów reakcji negatywnych (pasywów) i pozytywnych (aktywów); określenie psychologicznych mechanizmów powstawania pasywów i aktywów w funkcjonowaniu osoby; wskazania podłoża zauważonych zaburzeń postępowania, tj wyjaśnienie, na ile zachowania badanego stanowią rezultat przebywania w sytuacjach trudnych, a na ile są warunkowane zaburzeniami w funkcjonowaniu osobowości.” (s. 74).*

Analizie – w tym kontekście- poddaje autor rozmaite kategorie osób skazanych od tak zwanych słabo zdemoralizowanych sprawców przypadkowych aż po wysoce zdemoralizowanych przestępców niejako zawodowych (s. 77).

Uwzględnianie owych wyżej wskazanych czynników podmiotowych w procesie resocjalizacji osób skazanych może powodować i powoduje to, iż starania resocjalizacyjne przybierają postać zindywidualizowaną i tym samym rokującą, w przeświadczeniu autora, pomyślnie (autor poddaje analizie także kwestię ryzyka wkalkulowanego w to działanie wyróżniając jego cztery poziomy) w inicjowaniu, przebiegu i spodziewanej i faktycznie osiąganey zmiany w osobowości i stylu działania osób przestępczych.

W dalszych partiach tego rozdziału znajdujemy prezentację teoretycznych modeli owej oczekiwanej i prowokowanej zmiany uwzględniające także – poza podmiotowymi udział w jej charakterystyce także czynników przedmiotowych oraz ich wzajemną dialektykę (s. 82).

Kolejnym rozpatrywanym i zalecanym przez autora monografii warunkiem ograniczania populacji osób osadzanych w zk (także recydywistów) jest oparcie praktyk resocjalizacyjnych nie tyle na „zdrowym rozsądku” zawodowym doświadczeniu penitencjarnym, lecz przede wszystkim na dowodach pozyskiwanych w rzetelnych badaniach empirycznych (koncepcja: evidence-based practice). Rzecz wydaje się oczywistą i postulowaną już przez T. Kotarbińskiego w jego Traktacie o dobrej robocie, jednak autor przywołuje w tym rozdziale zalecenia formułowane przez P. Gendreau i D. A. Andrewsa (ss. 95 -109). Sądzę, że to swoiste „odkrycie” tego warunku pozostaje w związku z zaniechaniem, ignorancją względnie lekceważeniem transmisji teorii i metodologii prakseologicznej do praktyki społecznej, a w tym i penitencjarnej – lecz być może, że jest to tylko moje subiektywne odczucie mając na uwadze – również dokumentowane w ocenianym tekście godzenie się na logicznie i merytorycznie nieuprawnione traktowanie tak zwanej wiedzy humanistycznej jako rodzaju wiedzy scjentyistycznej – naukowej. Jest to również problem konieczności uwzględniania dorobku nauk podstawowych w konstruowaniu projektów i działań praktycznych czemu po części poświęca autor kolejne partie omawianego rozdziału wskazując jako odkrywcze koncepcje zbiorczo identyfikowane hasłem – what works – w przestrzeni wyzwań penitencjarnych i szerzej w praktyce resocjalizacyjnej.

Wreszcie końcowe partie drugiego rozdziału koncentrują uwagę czytelnika na dylematach tak zwanego podejścia kognitywno – behawioralnego obecnego i uzasadniającego, od lat 70-ych XX wieku, zinstytucjonalizowaną praktykę resocjalizacyjną. W podejściu tym zasadniczej podmiotowej przyczyny podejmowania i kontynuowania między innymi czynów przestępczych (doświadczanych przez jednostki a towarzyszących im zaburzeń emocjonalnych i behawioralnych) upatruje się w nieprawidłowym funkcjonowaniu poznawczym jednostki (s. 109) a w teorii socjalizacji – nieadekwatnym względnie niedostatecznym ukształtowaniem kompetencji poznawczej

(i innych komponentów kompetencji społecznej) niezbędnej do podejmowania i efektywnego pełnienia (zgodnego z oczekiwaniem społecznym) ról jakie pojawiają się standardowo przed osobami społecznymi w kolejnych, doświadczanych przez nie latach społecznych (Havighurst, Hurrelmann i in.) Autor w ocenianej monografii nie podejmuje i nie wskazuje tego wątku teoretycznego, poza zdawkowym przywołaniem koncepcji zadań życiowych R. Havighursta w toku relacji tak zwanych perspektyw ujmowania desistance na s. 157.

Akceptacja tej koncepcji teoretycznej oznacza, że czyny przestępcze popełniane są z reguły przez osoby poznawczo zdezorientowane – autor za K. Pospiszylem przywołuje określenie takich osób jako „wadliwie myślących” (s. 111), kierujących się w swoich zachowaniach „śmierdzącym myśleniem” (s. 113), „błędami myślowymi” (s. 114), itp. wskazując, że jest ona tezą w wysokim stopniu wątpliwą, nawet w kontekście optymistycznej a przywołanej w tekście argumentacji szacującej redukcję recydywy (wskutek stosowania w praktyce terapii poznawczo – behawioralnej) nawet do 40% (z powołaniem się na tekst A. T. Becka i in. – przypis 138, s. 111 i wyliczeniem wskaźników owego „wadliwego myślenia” – s. 112). W dalszych partiach tego rozdziału autor dokonuje w miarę wnikliwej prezentacji i analizy wybranych kryminologicznych koncepcji, ilustrujących wysiłki zmierzające do operacjonalizacji owych „zniekształceń poznawczych” doświadczanych przez osoby popełniające czyny kwalifikowane jako przestępcze. Autor przywołuje w tych partiach tekstu: Berriga i Gibbisa koncepcję zniekształceń egoistycznych, Poznaniaka koncepcję braku poczucia winy u osób przestępczych, psychologiczno- społeczną teorię atrybucji (ze wskazaniem wybranych kontrowersji związanych z jej rozumieniem i stosowaniem), koncepcje tak zwanej neutralizacji Sykesa i Matzy, Yochelsona i Samenowa, koncepcję przestępczego stylu myślenia i moralnego wycofania Waltersa. W końcowych fragmentach analizowanego tekstu znajdujemy w miarę wyczerpującą artykulację dylematów jakie pojawiają się w związku z próbami odnoszenia wyżej wskazanych koncepcji do wyjaśniania zachowań osób w ich przestępczej przeszłości i ich korekcji w prognozowanej, czy spodziewanej przyszłości.

W związku z podniesionymi w tym fragmencie monografii wątpliwościami towarzyszącymi kognitywnym zjawiskom i kontekstom popełniania czynów przestępczych a zwłaszcza spodziewanych, z przyjęcia tej orientacji teoretycznej, pożytków resocjalizacyjnych autor decyduje się na zaprezentowanie w kolejnym – trzecim rozdziale swojej monografii koncepcji „...zdobywającej coraz bardziej poczesne miejsce w świecie nauki o sposobach i metodach pracy z przestępcami idei odstąpienia od przestępczości (desistance from crime) i wyrastający z niej „model dobrego życia” (Good Lives Model) T. Warda.” (s. 130), sygnalizowanej w jej tytule.

Kolejny – trzeci rozdział ocenianej monografii ujawnia strukturę złożoną: z części prezentującej ową koncepcję i jej aplikacje teoretyczne i praktyczne, oraz części zawierającej zgromadzony przez autora materiał faktograficzny, ilustrujący jej tezy a

przede wszystkim możliwość, osiągalność, wiarygodność zakładanych w niej korzyści resocjalizacyjnych.

Punktem wyjścia dla zaprezentowania i uzasadnienia stosowania w praktyce penitencjarnej (i nie tylko takiej) wyżej wskazanej koncepcji czyni autor poniekąd słuszną konstatację dotyczącą zjawiska rezygnowania przez znaczną reprezentację osób opuszczających zakłady karne z k o n t y n u a c j i swojej aktywności przestępczej, wskutek nierzadko swoiście pojmowanej autoresocjalizacji, co dyskredytuje w pewnym sensie podejmowane i praktykowane w tym względzie starania instytucjonalne. Przy tym kwestią wymagającą jakiegoś satysfakcjonującego poznawczo rozstrzygnięcia jest wskazanie tej sytuacji, tego momentu w biografii osoby przestępczej, który generuje ów stan- określany mianem odstąpienia i go petryfikuje. Trudności tych jest więcej (zobrazowane w tabelach: nr 15 na s. 138, nr 16 na s. 142 i 17 na s. 146), a rodzą one szereg dylematów co do istoty owego „odstąpienia”, okoliczności i doświadczeń biograficznych (typów albo rodzajów osób przestępczych), kontynuujących ujawnianie zachowań nieprzestępczych wszakże w dalszym ciągu antyspołecznych a także dynamiczny (meandryczny, zygzakowaty) charakter karier przestępczych, ponadto dodatkową komplikację stanowi tu kwestia trwałości owego stanu rzeczy w postpenitencjarnej fazie biografii w relacji do fundowania sobie przerw (-y) w popełnianiu przestępstw co wyklucza w zasadzie jego statyczne pojmowanie i ujmowanie, zwłaszcza we wszelkiego rodzaju próbach diagnozy empirycznej owego fenomenu, optując za jego dynamiczną naturą (J. Fagan, 1990).

Po wnikliwej analizie koncepcji teoretycznych symbolizujących desistance, ujawniającej szereg rozlicznych kontrowersji związanych z rozumieniem i identyfikowaniem owego fenomenu autor przechodzi do prezentacji trzech zasadniczych perspektyw ujmujących jego istotę, dynamikę i konsekwencje podmiotowe. Są to perspektywy: dojrzewania, więzi społecznej i narracyjna (wewnętrzna) (ss. 150 – 167) zwięźzione w modelu prezentującym, na s. 167, wzajemne relacje wskazywanych w tych perspektywach czynników podmiotowych i przedmiotowych współdecydujących o zaistnieniu sytuacji owego „odstąpienia”, przy czym mogą one przybrać trojaką postać, wzorowaną teoretycznie: tzw.: silnego modelu subiektywnego (dominacja czynników podmiotowych), silnego modelu społecznego (dominacja czynników społecznych, środowiskowych), oraz modelu mieszanego – subiektywno – społecznego, równoważącego rolę sprawczą owych rozmaitego rodzaju czynników generujących interesujące autora zjawisko desistance. W tych fragmentach ocenianej monografii znajdujemy także przykłady prób empirycznej weryfikacji owych modeli z troską o jednoznaczną identyfikację poszczególnych syndromów czynników pozostających wobec siebie w dialektycznej relacji i procesualno - sytuacyjnej zmienności.

W części poprzedzającej prezentację autorskiej koncepcji ilustracji owej koncepcji spotykamy również podrozdziały poświęcone: obecności owej koncepcji hipotetyczno –

teoretycznej w praktyce oddziaływań resocjalizacyjnych (podrozdział 3.2.) oraz jej pedagogicznym zainteresowaniom (3.3.).

W pierwszym z nich autor podejmuje próbę ukazania potrzeby i możliwości obecności koncepcji desistance w szerzej pojętej, a zwanej ogólną, teorii resocjalizacji, którą za T. Wardem i S. Maruną strukturyzuje i opisuje w trzech dopełniających się i współwyznaczających poziomach: ogólnych zasad leżących u podstaw praktyki resocjalizacyjnej, jej założeń etiologicznych i jej praktycznych implikacji (Schemat 11, s. 175). Poszukując egzemplifikacji tego rodzaju konstruktów filozoficzno – teoretycznego znajduje i wskazuje na tak zwany Model Dobrego Życia – Good Live Model GLM autorstwa Warda z zespołem. Autorzy tego konstruktów teoretycznego przyjęli kilka założeń – znamion godziwego życia, zakładając równocześnie, iż osoby przestępcze mają takie same upodobania i podstawowe potrzeby jak osoby nie przestępcze, zaliczając do nich: zdrowy tryb życia i funkcjonowania; wiedzę; doskonałość w grze, zabawie; doskonałość w pracy; doskonałość w sprawstwie (autonomia i samosteroowność); wewnętrzny spokój; przyjaźń i inne relacje intymne; wspólnotowość; duchowość (w tym np. sens życia); szczęście oraz kreatywność (s. 177). „Interwencje resocjalizacyjne (zdaniem twórców tej koncepcji – JM) winny zmierzać zarówno do promowania dóbr odpowiednich dla danej osoby oraz (...) zarządzać zmniejszaniem ryzyka” (s. 178). I w dalszych fragmentach ocenianej monografii znajdujemy opisy taktyk i strategii (metodyki) oddziaływań resocjalizacyjnych zmierzających w swojej konsekwencji do radykalnej przemiany tożsamości osób przestępczych poddanych oddziaływaniom resocjalizacyjnym, z uwzględnieniem głosów ich krytyki co uznać należy za szczególny walor autorskiej narracji obecny zresztą nie tylko w tym fragmencie ocenianej monografii.

W podrozdziale 3.3. autor zwraca uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię związaną z możliwością, potrzebą, zasadnością i efektywnością stosowania koncepcji desistance w praktyce resocjalizacyjnej - jest nią konstatacja konfrontacji osób opuszczających zakłady karne (zorientowane i zidentyfikowane na desistance) z rzeczywistymi warunkami i sytuacjami w środowiskach ich powięziennej aktywności. Autor w tej części opiniowanej monografii trafnie wskazuje na okoliczności, sytuacje i warunki wyznaczające właśnie środowiskowe szanse społecznej akceptacji tej kategorii osób umożliwiającym im podjęcie i stabilizację egzystencjalną w tak zwanym identyfikacyjnym typie ich społecznego uczestnictwa (autor operuje tu pojęciem kapitału osobistego chociaż rzecz dotyczy po prostu pozyskania w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności podmiotowych kompetencji niezbędnych do podjęcia i kontynuacji właśnie wskazanej przez autora formy akceptowanego społecznie i podmiotowo uczestnictwa społecznego – aczkolwiek rzecz się bardziej komplikuje gdy weźmiemy pod uwagę ekonomiczne (socjalne) komponenty szeroko pojętej sytuacji życiowej takich osób w powięziennym okresie konstruowania i przeżywania ich społecznej biografii. Jest to dość złożony kompleks zagadnień dotyczących –

podnoszonych niejednokrotnie w ocenianej monografii przez autora – kwestii związanych z ogólnymi warunkami ekonomicznymi społeczeństwa, a doświadczanymi w danym okresie jego historii, polityką ekonomiczną i społeczną państwa, stanem zaawansowania cywilizacyjnego, stanem swobód vs ograniczeń obywatelskich wreszcie stanem i organizacją rozlicznych form wsparcia społecznego w tym kierowanych wobec osób znajdujących się w sytuacji postpenitencjarnej. To złożony kompleks zagadnień stanowiących przedmiot rozważań nauki pedagogicznej, socjologicznej, antropologicznej, psychologicznej, politologicznej czy kryminologicznej, z których sprawę znajdujemy w końcowych fragmentach tej części opiniowanej monografii.

I wreszcie raport z autorskich badań ujawniających indywidualne narracje byłych przestępców deklarujących i doświadczających, przynajmniej w okresie poprzedzającym badania, swoje determinacje – odstąpienia od przestępczości.

Pomieszczenie w opiniowanej monografii ilustracji owego stanu i procesu desistance narracjami wybranych przez autora 17 przypadkach, mężczyzn - osób pozostających w postpenitencjarnej fazie swojej biografii to pomysł godny szczególnego podkreślenia z kilku powodów. Prezentowane w tej części monografii narracje biograficzne byłych więźniów zostały osadzone w perfekcyjnie przygotowanej autorskiej koncepcji badania jakościowego. Autor z rzadko spotykaną erudycją i kompetencją metodologiczną poddał diagnozie i analizie dwa aspekty interesującego go zjawiska i procesu:

- 1) to czynniki i procesy związane z rozpoczęciem przez badane osoby procesu odstąpienia od kontynuacji przestępczego stylu życia (diagnoza znamion tak zwanego pierwotnego odstąpienia);
- 2) to charakterystyka procesu utrzymania przez badane osoby zachowań wolnych od przestępczości w obliczu życiowych przeszkód i frustracji (s. 221 i n).

Celem podjętego i zrealizowanego przedsięwzięcia badawczego uczynił Habilitant – poznanie zindywidualizowanych sposobów (dróg) odchodzenia od przestępczości i rozszyfrowanie znaczeń jakie byli przestępcy przypisywali zdarzeniom, których doświadczali na tej drodze, a równocześnie dokonał wglądu w jednostkowe historie życia byłych przestępców i ukazał złożoność procesu odchodzenia od przestępczości w analizowanych przypadkach, zarówno w szerokim kontekście sytuacyjnym jak i w jego podmiotowych uwarunkowaniach i ich emanacjach. Przy czym zastosowanie w badaniach metody podmiotowej rekonstrukcji historii własnego życia umożliwiło autorowi dotarcie do przyczyn i okoliczności zaangażowania się badanych osób w przestępczość, jak i zaniechania przez nie takich jak i innych antyspołecznych zachowań. Zrealizowane przez autora badania umożliwiły zatem nie tylko dokonanie wglądu w osobisto – sytuacyjny kontekst interesującego go procesu lecz także w podmiotową interpretację (rozumienie, przydawanie znaczeń) społeczno – historycznym okolicznościom, w których ten proces został wzbudzony i kontynuowany.

Mimo tych niewątpliwych walorów zastosowanej metody trudno zgodzić się z autorem (zresztą także z przywołanym przez niego S. Maruną), że badania wzbudzające

podmiotowe narracje i je wykorzystujące w opisie interesującego badacza przedmiotu stanowią „realną alternatywę dla pozytywistycznego paradygmatu w naukach społecznych” (s. 224). Są to po prostu dwie różne koncepcje poznawania rzeczywistości ludzkiej służące realizacji różnych celów – pierwsze poszukujące prawidłowości zakładanych jako obecnych w świecie ludzkim; drugie poszukujące oryginalności, indywidualności, niepowtarzalności naznaczających swoją obecnością ów świat humanum ewentualnie poszukujące egzemplifikacji „weberowskich typów idealnych”. Badani mężczyźni to multirecydywiści penitencjarni w wieku 30 – 56 lat, ukarani karą pozbawienia wolności głównie za przestępstwa przeciwko mieniu, także z użyciem przemocy, popełniający czyny przestępcze związane z nielegalną dystrybucją środków psychoaktywnych, uczestniczący także w zorganizowanych grupach przestępczych. W pozyskiwaniu i analizie ich biograficznych narracji wykorzystał autor głównie koncepcję analizy danych jakościowych M. B. Milesa i A. M. Hubermana, umożliwiającą identyfikację rozmaitych stanów samokontroli badanych osób w sytuacji zagrażającej desistance (tzw. synchroniczna i diachroniczna samokontrola), a także dostrzeżenie i „zważenie” znaczenia czynników poza podmiotowych (np. tzw. geograficznych – może lepiej byłoby nazwać je ekologicznymi) w podmiotowej inicjacji i kontynuacji tego stanu i procesu.

Ujawniane w podmiotowych narracjach biograficznych wydarzenia i ich okoliczności (czynniki) miały w tym procesie zarówno pozytywny jak i negatywny charakter, spełniając w nim funkcję tak zwanych punktów zwrotnych wywierających pewien wpływ na ogólny i fazowy przebieg owego procesu w jego indywidualnym doświadczaniu, aczkolwiek w świetle zaprezentowanych w monografii narracji nie można przydać im waloru czynników znaczących, czy istotnych bowiem – przynajmniej w przytoczonych przykładach taki walor spełniały, co podkreśla także sam autor, czynniki stricte podmiotowe – własne podmiotowe przeżywane i przemyślane decyzje. Nieobojętnym dla kształtu i dynamiki tego procesu okazały się również czynniki akcentowane w jego teoretycznej perspektywie zwanej dojrzewaniem (koncepcja W. Gove’a, M. R. Gottfredsona czy T. Hirschiego), wśród których badani wskazywali formy pracy resocjalizacyjnej praktykowane w okresie ich pobytu w zakładach karnych jako właśnie takiego istotnego punktu zwrotnego wyzwającego ów proces desistance aczkolwiek niejednokrotnie ujawniali oni także opinię o jej „fikcyjności” (s. 235).

Badania autorskie, przynajmniej w tym ich ograniczonym wymiarze ujawniły także znaczącą pozytywną rolę w tym procesie, wskazywanych przez badane osoby, nawiązanych i podtrzymywanych przez nie więzi partnerskich i rodzinnych (zarówno w inicjowaniu tego procesu jak i w jego podtrzymywaniu – autor określa tę fazę procesu mianem wtórnego odstąpienia – s. 240).

Niebagatelną kwestią, z którą badane osoby, i znaczna reprezentacja w ogóle osób opuszczających zakłady karne, musi się uporać by inicjować i trwać w tym procesie przystosowania do nowych, stabilizujących je ekonomicznie i społecznie ról jest

znalezienie przez nie stałego względnie trwałego zatrudnienia. Wreszcie ich stosunek do swojej dewiacyjnej przeszłości. Nawet stosowanie – ujawnione w przytoczonych narracjach – samousprawiedliwień i atrybucji zewnętrznych pozwalających na odsunięcie od siebie winy za popełnione czyny w badanych przypadkach – nie musiało uniemożliwić im wejścia na drogę desistance. Nie zbyt klarowną rolę w inicjowaniu i kontynuowaniu tego procesu spełnia podmiotowa generatywność i podmiotowe poczucie sprawstwa.

W efekcie przeprowadzonych badań, a w zasadzie próby zilustrowania podjętych w monografii kwestii związanych z podmiotowymi i przedmiotowymi uwarunkowaniami kształtowania się, w danym społeczeństwie zbioru osób osadzanych w zakładach karnych i jego dynamiką, ze zwróceniem szczególnej uwagi na możliwości tkwiące w tym względzie, w pedagogicznie pojmowanym przedsięwzięciu resocjalizacyjnym zwanym desistance from crime w jego ograniczaniu czy minimalizowaniu, nie można jednoznacznie stwierdzić tego czy i na ile owa koncepcja teoretyczna znajduje swoje uzasadnienie czy potwierdzenie w zgromadzonym przez autora materiale empirycznym. Podkreśla tę okoliczność i zarazem potrzebę sam autor wskazując w końcowych fragmentach monografii na niedostatki swojego przedsięwzięcia badawczego, a zwłaszcza w sytuacji jej jak dotychczas minimalistycznej empirycznej weryfikacji jako koncepcji modnej lecz jeszcze słabo „ukorzenionej” a tym samym rozpoznanej i akceptowanej w środowiskach kryminologicznych i przede wszystkim pedagogicznych.

Właśnie tę zawartą w niej nadzieję pedagogiczną na wzmożenie efektywności procesów resocjalizacyjnych – tak oczekiwanych społecznie i egzystencjalnie istotnych w ich podmiotowym doświadczeniu należy uznać za jej szczególny walor. Lektura ocenianej monografii jednoznacznie przekonuje do tej nadziei skłaniając do jej uzasadniania w praktyce penitencjarnej i wsparciu postpenitencjarnym. To już jest i będzie niewątpliwą zasługą autora w jej promowaniu lecz i poznawaniu owej nadziei w rodzimych środowiskach kryminologicznych, penitencjarnych i zwłaszcza pedagogicznych, nadziei plasującej samo przedsięwzięcie w głęboko humanistycznym nurcie refleksji kryminologicznej, a zwłaszcza pedagogicznej o kondycji zarówno całego insytnucjonalnego systemu (jeśli w ogóle można go tak określić) penitencjarnego, jak i we wszystkich stosowanych dotychczas zabiegach resocjalizacyjnych.

Z tego jak i wielu innych względów opiniowana monografia zasługuje na szczególne wyróżnienie jako dokumentującą znaczne i znaczące kompetencje merytoryczne Habilitanta, Jego rzadko spotykaną wśród pedagogów erudycję sięgającą swymi źródłami w dorobek w zasadzie światowej kryminologii, penitencjarystyki i pedagogiki resocjalizacyjnej; w pełni ukształtowane kompetencje redakcyjne i nie budzącą wątpliwości wysoką identyfikację z uprawianą przez siebie dyscypliną naukową a także – co chciałbym szczególnie podkreślić – Jego znaczne doświadczenie praktyczne w oglądzie i zaangażowaniu w praktykę resocjalizacyjną. Wszystko to

sprawia, że przedłożoną do oceny monografię habilitacyjną uznaję jako w pełni odpowiadającą wymogom formalnym i merytorycznym spodziewanym i oczekiwanym wobec tego rodzaju osiągnięć wymaganych w kolejnym podmiotowym awansie naukowym.

4. Konkluzja.

Dr Maciej Muskała swoim dorobkiem naukowym wpisuje się twórczo w znaczny już i dynamicznie rozwijany w ostatnich latach dorobek rodzimej i poniekąd światowej pedagogiki resocjalizacyjnej, wnosząc doń wątki i narracje nie tylko w istotnym stopniu i zakresie wzbogacające ów dorobek, co przede wszystkim torujące w nim nowe dotychczas niezauważane względnie pomijane kwestie – zwłaszcza wzbogacające obecny w nim nurt humanistyczny i orientację prakseologiczną tak potrzebną w optymalizowaniu zinstytucjonalizowanych form oddziaływania resocjalizującego kierowanego wobec nieletnich i dorosłych osób przestępczych a jednoznacznie identyfikującym Habilitanta z pedagogiczną subdyscypliną penitencjarną (resocjalizacyjną).

W parze z dynamicznym i sukcesywnym wzbogacaniem swojego dorobku publikacyjnego dr Maciej Muskała ujawnia znaczny dynamizm w swoim zaangażowaniu w realizację rozlicznych zadań towarzyszących aktywnemu pełnieniu społecznej roli nauczyciela akademickiego godząc ją z rolą pedagoga – praktyka, angażującego się zarówno w upowszechnianie wiedzy pedagogiczno – resocjalizacyjnej – w rozmaitych formach jej upowszechniania, jak i w zróżnicowane postaci instytucjonalnej praktyki resocjalizacyjnej

Wszystko to jednoznacznie promuje Jego osobę ku kolejnemu awansowi naukowo-zawodowemu dokumentując spełnienie przez Niego formalnych jak i zwłaszcza merytorycznych wymogów awansu do stopnia doktora habilitowanego, którą to promocję w pełni popieram stwierdzając, iż spełnia On owe merytoryczne i ustawowe wymogi i tym samym wnioskuję o Jego dopuszczenie do dalszych etapów procedury habilitacyjnej, przewidzianej i zadekretowanej w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Poznań 30 stycznia 2017.

